

KRZYSZTOF KASPRZAK

Polskie Zrzeszenie Inżynierów i Techników Sanitarnych Oddział Wielkopolski w Poznaniu,
e-mail: kasprzakjk@poczta.onet.pl

LAS PAMIĘCI – EKOLOGICZNY MINIMALIZM FUNERALNY

Artykuł przedstawia refleksję na temat ekologicznych pochówków osób zmarłych, możliwych do realizacji w Polsce. Ceremonie pogrzebowe są wyrazem tradycji kulturowej oraz różnie definiowanych postaw osobowych, w tym wiary religijnej, a także nakazów prawno-administracyjnych. Także w tym zakresie społecznie oczekiwane są jednak nowe rozwiązania, które winny być prawnie dozwolone, zwłaszcza dotyczące możliwości rozsypywania prochów osób zmarłych. Praktykowane już obecnie pochówki w biodegradowalnych urnach, czy rozsypywanie prochów zmarłych, np. w Lasach Pamięci na cmentarzach-parkach, nie są w żadnym przypadku brakiem szacunku dla zmarłych. To pogłębienie, całkowite i już ostatnie oddanie się biosferze, której jesteśmy częścią i po śmierci nadal w niej w pewnym sensie przebywać będziemy.

Słowa kluczowe: ceremonia pogrzebowa, pochówki ekologiczne, Las Pamięci

I. WPROWADZENIE

W sytuacji upływających kolejno etapów życia wyznaczonych przez Czas, patrzymy na siebie i własne dokonania z oddali, w coraz bardziej niezmaconym spokoju. Recenzje, krytyki, raporty, oceny przełożonych, punkty, nagrody i odznaczenia, łańcuchy i togi, tytuły i stopnie odpłynęły i coraz mniej, lub nie już nie znaczą. W jakimś sensie i zakresie liczy się już tylko ocena wspólnoty, w której żyliśmy i pracowaliśmy. Jak ktoś będzie miał szczęście, to przetrwa ona jeszcze przez pewien bliżej nieokreślony czas. Dla wybranych, może przez kilka pokoleń. W obliczu zbliżającej się konfrontacji z niewiadomym, coraz wyraźniej dostrzegamy także przenikanie się naszej kulturowej osobowości z biologiczną naturą.

Celem artykułu jest przedstawienie refleksji na temat ekologicznych pochówków osób zmarłych, możliwych do realizacji w naszym kraju.

II. METODA PRACY

W przedstawieniu problemu oparto się na analizie przepisów prawnych oraz różnych elementach społecznej dyskusji na temat potrzeb związanych ze zmianami w sposobach urządzania miejsc pamięci o zmarłych.

III. BIOSFERA – CYKL NARODZIN I ŚMIERCI

Jednostką życia w biosferze Ziemi – gdzie człowiek rozumny *Homo sapiens sapiens* to tylko jeden z gatunków – jest osobnik. Tylko on jest zdolny do samodzielnego życia w środowisku przyrodniczym i realizacji w ramach układu organizm – środowisko wszystkich

czynności życiowych. Jedynie w takim układzie życie, którego nosicielem jest osobnik, może się wypełniać. Jak dotąd uważamy, że nie ma innej możliwości. Przejawy życia każdego osobnika są różne, jednak tylko jeden proces jest wspólny dla wszystkich osobników, zawsze pewny, nieunikniony i nieodwracalny – to śmierć. Każdy osobnik wszystkich gatunków zasiedlających Ziemię musi umrzeć i nie istnieją w tym przypadku jakiegokolwiek wyjątki. To istota procesu ewolucji w biosferze, której podstawą są dwa pozornie wykluczające się procesy – narodziny i śmierć. Życie zawsze było i jest związane ze śmiercią. Cały rozwój świata organicznego opiera się na cyklu narodzin i śmierci, a inaczej to ujmując, na procesach produkcji i dekompozycji.

Materię organiczną pochodzącą z obumarłych osobników rozkładają wszystkie organizmy żywe (bakterie, grzyby, rośliny, zwierzęta) na wszystkich poziomach troficznych. Rośliny mineralizują z powrotem połowę zsyntetyzowanych przez siebie związków organicznych, zużywając na to tlen i wydalając dwutlenek węgla. Konsumenci i destruenci doprowadzają do formy mineralnej większość pobranej z otoczenia materii organicznej, zarówno żywych organizmów, jak i ich martwych szczątków. Nowe organizmy muszą pobierać potrzebne pierwiastki pochodzące z innych osobników, zarówno żywych, jak i martwych. Trwanie życia na Ziemi jest zatem możliwe tylko dzięki temu, że część organizmów rozkłada materię organiczną wyprodukowaną z prostych związków przez inne osobniki. W ten sposób powstają cykle krążenia materii i przepływu energii w biosferze. Częściowa dekompozycja materii organicznej w biosferze odbywa się oczywiście także bez udziału żywych organizmów pod wpływem działania tlenu atmosferycznego, promieniowania słonecznego i wody, jednak są to procesy wolno przebiegające. Szybka i wydajna dekompozycja abiotyczna zachodzi natomiast wskutek pożarów [Weiner 2020].

W taki mniej lub bardziej skrótowy sposób istnienie świata organicznego przedstawiają rozmaite podręczniki ekologii. Kultura stawia jednak jeszcze inne pytania, które – czy tego chcemy, czy nie – także są związane z naszą biologiczną naturą. Problem zadawania tych pytań przy jednoczesnym szukaniu dla nich odpowiedzi, jest nierozwiązywalny. Będąc w pełni kulturowych sprzeczności mamy tyle odpowiedzi, ile jest pytań. W przeciwieństwie do nauk przyrodniczych, te dyskusje toczą się tylko na polu sztuki. Tutaj nie istnieją żadne obiektywne argumenty. To nie tylko kwestia estetyki, ale naszej reakcji na sztukę, której nie da się oddzielić od naszej ewolucji kulturowej i nabytego doświadczenia. Poruszamy się w sferze ludzkich wartości, które nie są wyłącznie kwestią kultury. Im bardziej pochodzą one z naszej biologicznej natury, tym łatwiej mogą wpływać na nasze opinie. Wszystkie są różne, bowiem to każda kultura kształtuje jedne i drugie. Wszystkie natomiast mieszczą się w środku niezrozumiałego pojęcia, którym jest Czas [„... rzeczywistość najpospolitsza na świecie i najbardziej tajemnicza (...) realność najzwyczajniejsza i najbardziej oswojona (...)”, ale i „najbardziej przerażająca”] i związane z nim postrzeganie śmierci jako końca „(...) tej czasowości, w której byliśmy zanurzeni w życiu naszym, i być może jak się domyślamy, wejściem w inną czasowość, o której nic nie wiemy” [Kołąkowski 2009]. Prawdopodobnie jesteśmy jedynym gatunkiem, który w ciągu swojego życia, ma świadomość nadchodzącej śmierci.

IV. MINIMALIZM – POSTAWA PRZYSZŁOŚCI

Tak jak w rozmowie równie ważne jak słowo jest milczenie, tak i w sytuacji zmniejszających się zasobów przyrodniczych społeczeństwa aby przetrwać, muszą wyrzec się materializmu i nadmiernej konsumpcji. Przyszłością kulturową naszego gatunku, ściśle związaną z tą biologiczną, jest nie tworzenie nowych dóbr, ale redefinicja tego, co chcemy uznać za bogactwo i szczęście. Jak w japońskim designie, gdzie najważniejsza jest pustka, a wszystkie rozwiązania muszą być proste, czyste, zwarte i spokojne, a skojarzenia związane są

z kontemplacją, ciszą i bezruchem. Także wzniosłość, regularności i proporcjonalność, wymieniane są w estetyce jako jedne z przyczyn piękna [Tatarkiewicz 2022]. Należy wejść nie tylko z konieczności, ale i z wyboru, w minimalizm ograniczając do minimum wymagania, potrzeby i dążenia. Następuje przewartościowanie priorytetów, pozbywamy się nadmiaru i zbędnych rzeczy, nie tylko materialnych, ale także – a być może głównie – przekonań, zachowań i czynności. Zapewnia to możliwie duży zakres wolności. Nic już nie musimy, nic i nikt nami nie steruje, nie naucza i naprowadza.

Minimalizm uważany jest za pojęcie nieprecyzyjne, nad którym trwa ciągła dyskusja. Ma wiele znaczeń, chociaż ogólnie określa wszystko co jest pozbawione wzbogacających detali: od architektury i wystroju wnętrz, poprzez modę, do zjawisk sztuki i muzyki z pogranicza muzyki poważnej. Estetyka wizualnej prostoty wyglądu, jest opozycją do zwyczajowego. Proste, czyli niewymagające wysiłku oraz ascetyczne, nie wymagające jakiegos rodzaju wyrzeczeń. To określenia nobilitujące. W minimalistycznym dziele sztuki, gdzie dąży się do ograniczenia środków plastycznych i wręcz anonimowości autorskiej, prawda poszukiwana jest w tworzyw, przestrzeni i jej odkrywanych wartościach, wymagających uruchomienia inteligencji odbiorcy [Kuryłowicz i Kuryłowicz 2004]. Obecne definicje pojęcia minimalizmu kształtują się m.in. jako różne postawy: twórcza, estetyczna, światopoglądowa i etyczna oraz sposobu bycia powiązanego z kategorią prostoty a wagą celebracji codziennych rytuałów w przyjętym stylu życia. To także interdyscyplinarna kategoria określająca pragnienie funkcjonalnej i konceptualnej prostoty, tendencja w sztuce XX wieku charakteryzowana dążeniem do ograniczania języka formalnego, rodzaj nowego modernizmu odrodzenie idei lat 20. XX wieku w architekturze po 1970 r. bez ozdobności i nadmiaru, strategia projektowa oraz nurt w sztuce (*minimalism, minimal art*) rozwijający się w latach 60. XX wieku. [Szneider 2009].

W ogrodach minimalizm wprowadza ład i porządek. Surowa elegancja wynika z zastosowanych materiałów o zróżnicowanych fakturach i prostych formach (drewno, kamień, beton, cegła). Widoczny jest brak perfekcji w wykończeniu np. betonowych elementów, co można traktować jako metaforę naszej niedoskonałości. Pogłębia się minimalizm w doborze roślin, np. tylko trawy, drzewa, krzewy lub rośliny występujące w stanie dzikim w okolicy. Minimalizm to także ogrodowy recykling związany z powtórным wykorzystaniem różnych surowców lub wyrobów. Ogrody minimalistyczne nigdy nie są oderwane od rzeczywistości, w której powstają. Związane są z kulturą i lokalnym krajobrazem, wykazując także spójność z pobliską architekturą.

Coraz częściej minimalizm widoczny jest także na cmentarzach i w podejściach do zachowania pamięci o zmarłych. Odchodzi się powoli od monumentalnych bogato zdobionych pomników, które stają się minimalistyczne o estetycznej, surowej, prostej bryle. Dekoracyjny charakter ma wyłącznie rodzaj i wysoka jakość zastosowanego tworzywa (głównie kamień, niekiedy z elementami ceramiki i szkła), ewentualnie nieregularnego łączenia płyt o różnych kolorach i fakturze, stosowanie asymetrycznych kształtów, wprowadzanie dyskretnych symbolicznych płaskorzeźb. W minimalistycznych pomnikach rezygnuje się często z pionowej płyty na korzyść płyty dolnej o zmiennym kształcie, symetrii i grubości. Szczególnie dobrym kierunkiem zmian, przyjaznym miejscem do skupienia, medytacji i rozważań w środowisku parkowym są różnego rodzaju miejsca pamięci, gdzie w pochówkach stosowane są także biodegradowalne urny (tzw. pogrzeb ekologiczny). Biodegradowalna urna, która rozkłada się w ziemi jest rozwiązaniem nie tylko przyjaznym środowisku, ale także ekonomicznym, zarówno ze względu na koszty ceremonii pogrzebowych, jak i coraz większe braki odpowiednich terenów do zakładania cmentarzy oraz kosztów utrzymania cmentarzy dotychczasowych. Biodegradowalna urna, wykonana z masy celulozowej (kartonowo-papierowej), różnych włókien naturalnych surowego drewna, wikliny, bambusa, słomy

i ekstraktów roślinnych, po pochówku stosunkowo szybko ulega całkowitemu rozkładowi. W urnie mogą znajdować się także nasiona lub sadzonki roślin, także takich, które szczególnie były bliskie zmarłemu. W ten sposób w miejscu pochówku wyrastają rośliny, stając się naturalnym pomnikiem, śladem jaki zostawiamy po sobie. Urny tego typu większą popularnością cieszą się wśród właścicieli zwierząt, którzy chcą w specjalny sposób pochować swojego wieloletniego przyjaciela, który już odszedł.

V. OBOWIĄZUJĄCE PRZEPISY PRAWNE

Każdy rodzaj pochówku ma na celu upamiętnienie osoby zmarłej, której ciało w różnych kulturach i religiach, to sfera *sacrum*. Forma pochówku przez wieki uległa w zasadzie niewielkim zmianom. Składanie prochów zmarłych w ceramicznych urnach w specjalnych miejscach pochówku (żalnicach) było powszechne już w wielu kulturach okresu przedchrześcijańskiego. Najbardziej rozpowszechnione są pochówki ziemne (obecnie coraz częściej także kremacja) na cmentarzach.

Cmentarz (*coemeterium*, miejsce spoczynku), którego koncepcję jako przestrzeni nienaruszalnej i świętej przejęło wczesne chrześcijaństwo z tradycji rzymskiej, to w sensie prawno-administracyjnym ukształtowany wycinek przestrzeni o programowo założonym grzebalnym przeznaczeniu, zorganizowanym zgodnie z pewnymi dyrektywami, głównie regułami kulturowymi, związanymi ze zrytualizowaniem form grzebania zmarłych i występowaniem mogił w zwyczajowo przyjętej formie wizualnej (jak i z istnieniem pewnej kulturowej tradycji sposobu utrwalania pamięci o nich). Na kształt i umiejscowienie cmentarza miała zawsze wpływ tradycja religijna, względy sanitarne, położenie geograficzne i lokalna społeczność. Obecnie i dawniej, często przy cmentarzach istnieją krematoria.

Określenie „cmentarz” stosowane jest czasem niewłaściwie także w stosunku do coraz powszechniejszych w wielu krajach, w tym także i w Polsce, grzebalisk będących miejscami pochówku zwierząt domowych. W dzisiejszym stanie prawnym istnieje wiele niejasności względem postępowania z nieżyjącymi zwierzętami domowymi. Brak aktu prawnego, który w sposób kompleksowy dotyczyłby standardów tworzenia i likwidacji grzebowisk zwierząt domowych [Paradowski 2022].

Zgodnie z obowiązującymi przepisami w Polsce zwłoki mogą być pochowane tylko przez złożenie w grobach ziemnych, w grobach murowanych lub katakumbach i zatopione w morzu. Szczątki pochodzące ze spopielenia zwłok mogą być przechowywane także w kolumbariach. Groby ziemne, groby murowane i kolumbaria przeznaczone na składanie zwłok i szczątków ludzkich mogą znajdować się tylko na cmentarzach [Ustawa ... 1959: art. 12, Kasprzak i Raszka 2000]. Wyklucza to całkowicie możliwości przechowywania prochów osób zmarłych w domach, czy ich rozsypywania w przestrzeni. W przepisach wykonawczych określono wymagania sanitarne związane ze sposobem przechowywania zwłok i szczątków ludzkich, w tym wymagania sanitarne, jakim powinna odpowiadać powierzchnia grzebalna cmentarza [Rozporządzenie ... 2011]. Wszystkie te przepisy były poprzedzone ustawą o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyn zgonu [Ustawa ... 1932] oraz rozporządzeniem dotyczącym m.in. urządzania cmentarzy [Rozporządzenie ... 1972].

Ciało zmarłego człowieka nie jest oczywiście odpadem w ustawowym rozumieniu „Katalogu odpadów ze wskazaniem odpadów niebezpiecznych” [Ustawa ... 2012, Rozporządzenie ... 2020]. Za odpad uważany jest tylko w grupie odpadów medycznych i weterynaryjnych (kod 18) i podgrupie odpadów z opieki okołoporodowej, diagnozowania leczenia i profilaktyki medycznej (kod 18 01) części ciała i organy (kod 18 01 02), będące odpadami niebezpiecznymi. Różnego rodzaju odpady z cmentarzy zaliczane są w grupie odpadów komunalnych łącznie z frakcjami gromadzonymi selektywnie (kod 20) do podgrupy

odpadów z ogrodów i parków (kod 20 02); są to niezaliczane do odpadów niebezpiecznych odpady ulegające biodegradacji (kod 20 02 01), gleba i ziemia, w tym kamienie (kod 20 02 02) oraz inne odpady nieulegające biodegradacji (kod 20 02 03) [Rozporządzenie ... 2020].

W wielu krajach występują różne zagospodarowane cmentarze leśne, niekiedy z zaznaczonymi śladami po osobach zmarłych (np. kamienie z epitafiami). Istnieją nawet „cmentarze” wirtualne, w których ważne jest nie fizyczne miejsce występowania grobu, ale pamięć i umożliwienie jej upamiętnienia w formie niematerialnej i w każdej chwili wszędzie dostępnej (np. na ekranie smartfona) [Cmentarze jako świadectwo ... 2022]. W naszym kraju istnieje możliwość zapalenia wirtualnego znicza upamiętniającego bliską nam zmarłą osobę.

Jak dotąd brak jest, mimo podejmowanych w różnych latach kilku prób zmiany przepisów, nowych rozwiązań prawnych dotyczących pochówku osób zmarłych. Brak jest także dyskusji nad możliwościami legalnego stosowania w Polsce innych technologii pochówku, np. kompostowania, czy resomacji [Cmentarze jako świadectwo ... 2022]. Nowe technologie są wykorzystywane do wypracowania bardziej ekologicznych i ekonomicznych sposobów postępowania z ciałami zmarłych. Chociaż traktowane są one już obecnie w różny sposób, to niezmiennie ważne jest to, aby po kimś pozostał trwały ślad, np. w formie epitafium. Ten trwały ślad to oczywiście także dzieła artystyczne, literackie, naukowe oraz współczesne i dawne zapisy biograficzno-bibliograficzne.

Chociaż rozsypywanie prochów osób zmarłych jest w naszym kraju nadal nielegalne, to jednak powszechnie wiadomo, że jest w mniejszym lub większym stopniu praktykowane. Dzieje się tak np. na cmentarzu w Szczecinie (zapewne także i na cmentarzach w innych miastach), w górach, nad jeziorami i nad morzem. W Polsce rozwiązanie takie, stosowane od lat w wielu krajach, jednak bardzo oczekiwane, zwłaszcza przez pokolenia młodszych osób. Mimo braku przeciwskażeń sanitarnych związanych z rozsypywaniem prochów zmarłych, widoczny jest duży opór przed wprowadzeniem tego rozwiązania, zapewne ze względów ekonomicznych. Rozbudowana branża funeralna i administracja kościoła katolickiego, nastawione na zysk z prowadzonej działalności pogrzebowej, utraciłyby znaczne dochody pochodzące z organizacji pochówków i sprzedaży miejsc na cmentarzach parafialnych.

Warto zwrócić uwagę na nietypowe formy pochówku. W Poznaniu na cmentarzu komunalnym nr 2 (Junikowo), jednym z największych cmentarzy w Polsce, powstał pierwszy Las Pamięci.

To wydzielona minimalistyczna kwatery (pow. 180 m²) pośród drzew. Miejsca poszczególnych pochówków (przeprowadzane wyłącznie w biodegradowalnych urnach) nie są w żaden sposób oznaczane nagrobkami, czy płytami. Nie są też zdobione wiankami, wieńcami i zniczami. Na terenie kwatery znajdują się tylko dwie kamienne tablice, na których na życzenie rodziny można umieścić imiona i nazwiska zmarłych i tylko przy nich można zostawić kwiaty lub znicze. Tak przygotowany Las Pamięci ma w założeniu umożliwić kontemplację i wspomnianie zmarłych wśród drzew. Opadające jesienią liście i ściółka są naturalnym wystrojem tego szczególnego miejsca pamięci, a przy tym naturalną aranżacją, której nie trzeba sprzątać, poprawiać i dodatkowo ozdabiać. Podobne rozwiązanie zastosowano także w innej części tego cmentarza, gdzie wyznaczono Pole Pamięci. Kwatery ta spełnia taką samą funkcję jak wspomniany Las Pamięci, ale nie ma na niej drzew. Planowane jest także utworzenie Lasu Pamięci na cmentarzu komunalnym nr 1 (Miłostowo), gdzie w części Fortu IIIa (*Prittwitz, Zwischenwerk IIIa*), działa także krematorium. Obiekt ten jest także jednym z 18 fortów wchodzących w skład Twierdzy Poznań (*Festung Posen*), jednego z największych w Europie kompleksów fortyfikacji zbudowanych na terenie miasta w XIX (od 1815 r.) i na początku XX wieku. Fort ten wchodzi w skład specjalnego obszaru ochrony siedlisk sieci Natura 2000 „Fortyfikacje w Poznaniu PLH300005”, chroniącego zimowiska nietoperzy (około

11 gatunków), w tym gatunków wchodzących w zakres zainteresowania Wspólnoty (mopek *Barbastella barbastellus*, nocek Bechsteina *Myotis bechsteini*, nocek łydkowłosy *M. desyncneme*, nocek duży *M. myotis*). Docelowo w Lasach Pamięci rodziny zmarłych będą mogły rozsypać prochy swoich bliskich. Obecnie jednak, brak jest odpowiednich przepisów pozwalających na tego typu legalne postępowanie.

VI. KOŃCOWY PUNKT WIDZENIA

Zapewnienie zmarłemu pochówku w warunkach należytej godności i poszanowania ludzkich zwłok jest podstawowym prawem każdego człowieka. Ceremonie pogrzebowe są wyrazem tradycji kulturowej oraz różnie definiowanych postaw osobowych, w tym wiary religijnej, a także nakazów prawno-administracyjnych. Także w tym zakresie społecznie oczekiwane są jednak nowe rozwiązania, które winny być prawnie dozwolone, zwłaszcza w zakresie dotyczącym możliwości rozsypywania prochów osób zmarłych. Praktykowane już obecnie pochówki w biodegradowalnych urnach, czy rozsypywanie prochów zmarłych, np. w Lasach Pamięci na cmentarzach-parkach, nie są w żadnym przypadku brakiem szacunku dla zmarłych. Wręcz odwrotnie! To pogłębienie, całkowite i już ostatnie oddanie się biosferze, której jesteśmy częścią i po śmierci nadal w niej w pewnym sensie przebywać będziemy. Wszyscy wchodzimy metaforycznie i dosłownie w obieg materii, jakby „żyjąc” poprzez „nasze” atomy w innych organizmach. Stąd już tylko krok do mitologii, chociaż nie mającej nic wspólnego z nauką, ale jakże miłej dla naszego Ja, ukształtowanego głównie w wyniku ewolucji kulturowej i w mniejszym zakresie biologicznej.

BIBLIOGRAFIA

1. Kasprzak K., Raszka B. 2000. Ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych – lokalizacja obiektów cmentarnych. Przegląd Komunalny. Poznań. 9 (108). 66-67.
2. Kołakowski L. 2009. Czy Pan Bóg jest szczęśliwy i inne pytania. Wydawnictwo „Znak”. Kraków.
3. Kuryłowicz E., Kuryłowicz S. 2004. Minimalizm świadomy wybór. Architektura & Biznes. 3. 46-51.
4. Paradowski M. 2022. Grzebowisko dla zwierząt domowych w świetle norm prawa administracyjnego. Horyzonty Polityki. 13. 43. 231-247.
5. Sneider H. 2009. Minimalizm jako metoda twórcza w architekturze współczesnej na wybranych przykładach z lat 1990-2005. Politechnika Gdańska, Wydział Architektury. Katedra Historii, Teorii Architektury i Konserwacji Zabytków (praca doktorska).
6. Tatariewicz W. 2022. Dzieje sześciu pojęć. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.
7. Weiner J. 2020. Życie i ewolucja biosfery. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.

Akty prawne

1. Rozporządzenie Ministrów Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 20 października 1972 r. w sprawie urządzania cmentarzy, prowadzenia ksiąg cmentarnych oraz chowania zmarłych. Dz. U. Nr 47, poz. 299, ze zm.
2. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 23 marca 2011 r. w sprawie sposobu przechowywania zwłok i szczątków. Dz. U. Nr 75, poz. 405.
3. Rozporządzenie Ministra Klimatu z dnia 2 stycznia 2020 r. w sprawie katalogu odpadów. Dz. U. z 2020 r. poz. 10.
4. Ustawa z dnia 17 marca 1932 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyny zgonu. Dz. U. poz. 359, ze zm.
5. Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarza i chowaniu zmarłych. Dz. U. z 2023 r. poz. 887, tj.

6. Ustawa z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach. Dz. U. z 2022 r. poz. 699, tj. ze zm..

Netografia

1. Cmentarze jako świadectwo historii i społecznych przekonań. O nowych i tradycyjnych formach pochówku oraz projektowaniu cmentarzy z mgr. Krystianem Puzdrakiewiczem z Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Wydziału Nauk Społecznych UG rozmawia dr Beata Czechowska-Derkacz. 28.10.2022. [dok. elektr. <https://ug.edu.pl/news/pl/4214/cmentarze-jako-swiadectwo-historii-i-spoecznych-przekonan>. dostęp 30.05.2023].

FOREST OF REMEMBRANCE – ECOLOGICAL FUNERAL MINIMALISM

Summary

The article presents a reflection on ecological burials of the deceased possible in Poland. Funeral ceremonies are an expression of cultural tradition and variously defined personal attitudes, including religious faith, as well as legal and administrative orders. Also in this respect, new solutions are socially expected, which should be legally allowed, especially regarding the possibility of scattering the ashes of the deceased. Burials in biodegradable urns are already practised as well as scattering of the ashes of the dead, e.g. in the Forests of Remembrance in cemeteries-parks, which are by no means disrespectful to the dead. It is a deepening, a complete and last dedication to the biosphere of which we are a part and after death we will continue to reside therein.

Keywords: funeral ceremony, ecological burials, Forest of Remembrance

